

Elena E. Lewkijewska  
(Moskwa)

## SEMANTYKA OKNA W TRADYCYJNEJ KULTURZE SŁOWIAN WSCHODNICH<sup>1</sup>

Okno w tradycji ludowej Słowian funkcjonuje jako rytualnie naznaczone wejście i wyjście łączące ten i „tamten” świat. Semantyka okna jako mediatora między tym a tamtym światem ujawnia się w obrzędzie pogrzebowym i w podaniach związanych ze sferą śmierci: jest to droga, którą dusze zmarłych i postacie mitologiczne dostają się do domu i wydostają z niego; w obrzędach zadusznych jest to miejsce, w którym przebywają duchy zmarłych, postacie z zaświatów i anioły, pod oknem również ustawiają się społeczni i obrzędowi „obcy” — żebracy i kolędnicy. Sposób rytualnego obcowania przez okno funkcjonuje w tradycji ludowej jako jeden z kanałów łączności z zaświatami. Wyrzucenie czegoś przez okno jest jednym ze sposobów rytualnego pozbycia się niebezpiecznych lub „nieczystych” przedmiotów i — przeciwnie — przez okno przekazywano do domu to, co miało status „obcego”, a co należało uczynić „swoim”. Obok semantyki sakralnej granicy okno kojarzone jest z kanałem rodzym (zwyczaj otwierania okien i innych otworów w domu dla przyniesienia ulgi rodzącej). Patrzenie przez okno jest formą kontaktu z „innym” światem, pozwalającą zobaczyć niewidzialne, np. swój los. Dom bez okien w tradycji mitopoetyckiej odbiera się jako odchylenie od normy, jako mieszkanie należące do obcego, do istoty z innego świata.

Okno — część domu, która tak samo jak próg, drzwi, wrota i komin funkcjonuje w wyobraźni jako granica pomiędzy przestrzenią swoją (domową) i obcą (zewnątrzną); jako rytualnie naznaczone, wykraczające poza granice normy wejście i wyjście łączące ten i „tamten” świat.

<sup>1</sup> Tekst jest artykułem hasłowym do trzeciego tomu moskiewskiego *Słownika starożytności słowiańskich* [*Slovar' slavjanskich drevnostej*], pod. red. S. M. Tołstojowej.

Semantyka okna jako mediatora między tym a tamtym światem ujawnia się w obrzędzie pogrzebowym i w podaniach związanych ze sferą śmierci. Okno obok drzwi i komina jest drogą, którą dusze zmarłych i postacie mitologiczne dostają się do domu i wydostają się z niego. Rosjanie mieli zwyczaj otwierania okna, aby ulżyć umierającemu w ciężkiej agonii; pozostawiali otwarte okno w dzień śmierci krewnego bądź w ciągu trzech dni po jego śmierci. U Słowian wschodnich ręcznik wywieszony przez okno na ulicę był znakiem śmierci w danym domu.

Wykorzystywanie okna i parapetu w obrzędach zadusznych wiąże się z wyobrażeniami o tym, że jest to miejsce, w którym przebywają duchy zmarłych, kiedy odwiedzają dom. U Słowian wschodnich w ciągu dziewięciu lub czterdziestu dni po śmierci na oknie lub w kącie pod ikonami stawiano pojemnik z wodą i chleb dla duszy oraz kamień lub ręcznik, aby dusza mogła tam odpocząć. W dni zaduszne kolejnych rocznic pożywienie kładziono na okno, dusze zmarłych zapraszano do stołu, wołając je przez okno lub komin, a po zakończeniu posiłku dusze wypraszano na „tamten” świat przez okno.

Okno jest też miejscem pobytu postaci z zaświatów i aniołów. Przestrzeń za oknem od strony zewnętrznej jest miejscem dla „obcych”, dla przybyłych z zewnątrz sił zarówno szkodzących, jak i sakralnych: według Rosjan pod oknem znajduje się miejsce dla anioła stróża, według Białorusinów czają się tam dusze zmarłych. Nocami w okno puka diabeł (zachodnie Polesie), dziewczyna, która została wampirem (południowo-wschodnia Serbia), duszek domowy (Słowianie wschodni). Przez okno zmarli i demony nawiązują kontakt z człowiekiem lub przedostają się do domu.

Pod oknem również ustawiają się społeczni i obrzędowi „obcy” — żebracy i kołędnicy. W dialektach rosyjskich wyrażenie *stać pod oknem* (na zewnątrz) oznacza ‘być żebrakiem, prosić o jałmużnę’; por. porzekadło *V okno podat’ — Bogu podat’* [Przez okno „jałmużnę” dać — Bogu dać]. Rosjanie uważali, że jałmużna, którą dano przez okno, szybciej trafi do Boga. Zwyczaj wykonywania pieśni kalendarzowych pod oknem i obdarowywania gości rytualnych przez okno jest charakterystyczną właściwością wielu obrzędów, co znalazło swój wyraz również w terminologii kołędowania: ros. *chodit’ po okoškam*; biał. *choditi pad oknami*; pol. *chodzić po podokniu*; słowac. *vinšovat’ pod obloky*; serb. *idu deca pod prozor* i inne.

Wyrzucenie czegoś przez okno jest jednym ze sposobów rytualnego pozbycia się z przestrzeni życiowej niebezpiecznych lub „nieczystych” przedmiotów, na przykład śmieci zebranych po wyniesieniu umarłego z domu; Białorusini podczas leczenia przestraszonego dziecka piętękę chleba, którą go wycierano, wyrzucali przez okno na zjedzenie psu. Zakaz wyrzucenia lub podania czegokolwiek przez okno dotyczy tych przypadków, gdy kontakt

z „innym” światem jest niewskazany, niebezpieczny; żeby nie obrazić obecnych tam sił sakralnych Ukraińcy przestrzegają zakazu plucia przez okno, Białorusini — wylewania za okno pomyj lub wody, aby nie zabrudzić znajdującego się tam anioła-stróża lub duszy przodków.

Z semantyką okna jako granicy z „innym” światem oraz granicy oddzielającej „swoją”, domową przestrzeń od przestrzeni „obcej”, znajdującej się poza obrębem domu, związane są polecenia przekazywania czegoś przez okno lub wchodzenia przez nie. Przez okno przekazywano do domu to, co miało status „obcego”, a co trzeba było uczynić „swoim”: jeśli w rodzinie umierały dzieci, to niosąc dziecko do chrztu, podawano je z domu przez okno i w ten sam sposób przekazywano z powrotem do domu już ochrzczone dziecko (Słowianie południowi i wschodni). Wyjście człowieka z domu przez okno odbierane jest jako anomalia i dopuszczane w sytuacjach naznaczonych rytualnie, na przykład w rosyjskich „czarnych” zamówieniach człowiek wychodzi z domu nie przez drzwi, lecz przez okno: *Stanu ne blagosłowjas', pojdu ne perekrestjas', ni dver'mi, ni vorotami, a dymnym oknom* [Wstań, nie modląc się, pójdę, nie przeżegnawszy się, ani przez drzwi, ani przez wrota, ale przez dymne okno].

W niektórych obrzędach obok semantyki sakralnej granicy okno kojarzone jest z kanałem rodnym, właśnie tym się tłumaczy zwyczaj otwierania okien i innych otworów w domu dla ulżenia kobiecie podczas porodu.

Etymologiczny związek słów *okno* i *oko* wzmacnia słowiańską symbolikę okna jako oka, czyli narządu, który zapewnia możliwość patrzenia, widzenia, obserwacji (por. bułg. *prozorec*, serb. *prozor* ‘okno’). Patrzenie przez okno jest formą kontaktu z „innym” światem, pozwalającą zobaczyć niewidzialne, na przykład siłę nieczystą, oraz poznać swój los. Na Polesiu zachodnim ciężarna kobieta, aby poznać płeć swojego przyszłego dziecka, po zakończeniu tkania wyglądała przez okno — jeśli pierwszy człowiek, którego zobaczyła, był mężczyzną, oznaczało to, że urodzi chłopczyka. Analogiczna, związana z prorocstwem, funkcja przypisywana była wodzie, lustru, wylotowi pieca, do którego zaglądano, aby poznać przyszłość.

W wypadkach, gdy kontakt z zaświatami był dla człowieka niebezpieczny i niewskazany, istniał zakaz patrzenia przez okno. Białorusini uważali, że jeśli człowiek popatrzy przez okno na kondukt pogrzebowy, to zabolą go oczy, a jeśli podczas kolacji zadusznej w trakcie białoruskiego obrzędu „dziadów” zajrzeć z ulicy do domu przez okno, to można zobaczyć, że nieboszczycy siedzą przy stole razem z żyjącymi.

Sposób rytualnego obcowania przez okno funkcjonuje w tradycji ludowej jako jeden z kanałów łączności z zaświatami, więc szczególne znaczenie przypisywano dialogom rytualnym, które odbywały się poprzez otwarte

okno, i których celem było zaprogramowanie pożądaných rezultatów działań magicznych. Przez okno odbywały się dialogi podczas leczenia chorób dziecięcych, dla powiększenia płodności i urodzaju na następny rok i inne. W obrzędach cyklu bożonarodzeniowego przez okno zwykle się wołać na wieczerzę wigilijną mróz, chmurę, wilka, dusze przodków.

Przestrzeń pod oknem i samo okno jest tradycyjnym miejscem wróżb o losie i urodzaju. W południowych rejonach Rosji, żeby się dowiedzieć, kto w rodzinie niebawem umrze, w wigilię postu Filipowego<sup>2</sup> rozbierają się do naga, objeżdżają dom na pogrzebaczu i zaglądną w okno: ten, kto ukaże się bez głowy, niedługo umrze.

Słowianie wschodni mają szeroko rozpowszechniony zwyczaj podsłuchiwania pod cudzym oknem i z charakteru podsłuchanej rozmowy wnioskowania o spełnieniu wróżby: dziewczyny z pierwszym usmażonym naleśnikiem chodziły słuchać pod okno w okresie bożonarodzeniowym i w andrzejki, wróżąc o przyszłym ślubie; po ukończeniu siewu, żniw lub młocki gotowano kaszę i chodzono z nią pod cudze okna — jeśli podsłuchana rozmowa dotyczyła chleba, to urodzaj miał być dobry.

Ponieważ okno wraz z drzwiami i kominem było odbierane jak miejsce, przez które dostaje się do domu niebezpieczeństwo, należało je chronić za pomocą apotropeików. Słowianie wschodni w wigilię nocy świętojańskiej wtykali w okna kłujące i piekące rośliny oraz osikę, żeby ochronić dom przed wiedźmami, na Zielone Świątki — „troicką zieleń” jako ochronę przed gromem, a Bułgarzy w okresie bożonarodzeniowym na okno kładli gałązki głogu jako ochronę przed nieczystą siłą. Wieczorem i nocą nie należało otwierać okna, aby nie dostała się do domu. Na noc okno — podobnie jak inne otwory w domu — „pieczętowali” znakiem krzyża. Słowianie zachodni w dzień Trzech Króli wycinali nad oknem i drzwiami pierwsze litery imion Chrystusa i Bogurodzicy.

Symbolika okna jako „wejścia” do innego świata ujawnia się w licznych znakach ludowych i sennikach. Słowianie wschodni uważają, że ptak, który *bije* w okno, zapowiada śmierć lub otrzymanie wiadomości; Ukraińcy uważają, że sen o wlatujących przez otwarte okno pszczołach wróży śmierć, a jeśli człowiekowi się śni, że wchodzi do domu przez okno — czeka go choroba, natomiast sen o wypadającym oknie zapowiada śmierć najstarszego członka rodziny.

Dom bez okien w tradycji mitopoetyckiej odbiera się jako odchylenie od normy, jako mieszkanie należące do obcego, do istoty z innego świata:

<sup>2</sup> Post Filipowy — w prawosławiu post przed Bożym Narodzeniem; trwa 40 dni, począwszy od 15 (28) listopada — dnia pamięci św. Apostoła Filipa. W katolicyzmie advent trwa 4 tygodnie [przyp. tłum.].

w rosyjskich lamentach weselnych dom narzeczonego przedstawiany jest jako mieszkanie „obcego”, w którym nie ma „ani drzwi, ani okienka”; w lamentach pogrzebowych jako dom, w którym „nie ma okienka, nie widać słońca” przedstawiana jest trumna.

Tłumaczyła Irina Lappo

#### THE SEMANTICS OF THE WINDOW IN THE TRADITIONAL CULTURE OF EASTERN SLAVS

The window in Slavic folk tradition functions as a ritualistic entrance and exit, connecting this world and “the other” world. Its role as a mediator between the two worlds is revealed in funerals and legends concerned with death: it is a way in which the souls of the deceased and mythological figures enter and leave the house. In ceremonies focused on death it is a dwelling place of the spirits of the deceased, of figures from the afterworld and angels. Social and ceremonial “aliens” — beggars and Christmas-carol singers — also stand by the window. Ritualistic encounters through the window function in folk tradition as one of the channels of communication with the afterworld. To throw something out of the window means to dispose of a dangerous or “impure” object in a ritualistic manner. What was “alien” was also brought to the house through the window, so that it could become familiar. The window is also associated with the reproductive system (cf. the custom of opening the windows and other openings in the house to alleviate the pains of labour). Looking through the window is a form of contact with “another” world, a means of seeing the invisible, e.g. one’s own fate. In the mythopoetic tradition a house without windows is seen as a deviation from the norm, a dwelling place of someone alien, of a being from a different world.